

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2013 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący	Sędzia SO Adam Bojko
Protokolant	sekr. sąd. Aneta Wojtasik

po rozpoznaniu w dniu 1 października 2013 roku w Piotrkowie Trybunalskim na rozprawie

sprawy z powództwa E. B. (1)

przeciwko (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienie w kwocie 151 000 zł oraz odszkodowanie w kwocie 21 487,61 zł

I. zasądza od pozwanego (...) S.A.

w W. na rzecz powódki E. B. (1):

1. kwotę 66 000 (sześćdziesiąt sześć tysięcy) zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 24 marca 2012 r. do dnia zapłaty;

2. kwotę 7 343,53 (siedem tysięcy trzysta czterdzieści trzy i 53/100) zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami: od kwoty 6 747 (sześć tysięcy siedemset czterdzieści siedem) zł od dnia 24 marca 2012 roku do dnia zapłaty, od kwoty 2,84 (dwa i 84/100) zł od dnia 8 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty, a od kwoty 593,69 (pięćset dziewięćdziesiąt trzy i 69/100) zł od dnia 31 lipca 2012 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. znosi wzajemnie między stronami poniesione koszty procesu;

IV. nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 3 668 (trzy tysiące sześćset sześćdziesiąt osiem) zł tytułem należnej opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa, od której powódka została zwolniona oraz kwotę 28,14 (dwadzieścia osiem i 14/100) zł tytułem zwrotu części wydatków związanych z opinią biegłego sądowego;

V. nakazuje pobrać od powódki E. B. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 37,31 (trzydzieści siedem i 31/100) tytułem zwrotu części wydatków związanych z opinią biegłego sądowego;

VI. odstępuje od obciążenia powódki nieuiszczoną opłatą sądową od oddalonej części powództwa.

Powódka E. B. (1) w pozwie wniesionym w dniu 8 czerwca 2012 r. przeciwko (...) S.A. w W. zażądała zasądzenia kwoty 151 000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek śmierci syna M. B. (1) na podstawie art. 446 § 4 k.c. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 marca 2012 r. do dnia zapłaty oraz odszkodowania w kwocie 20 558,07 zł, w tym kwoty 17 940 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 marca 2012 r. do dnia zapłaty, kwoty 1 704,79 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów zakupu odzieży żałobnej wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kwoty 943,28 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów jej leczenia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Wniosła ponadto o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na uzasadnienie żądania podała, iż jej syn M. B. (1) zmarł w dniu 17 października 2011 roku w wieku 12 lat na skutek obrażeń ciała odniesionych w wypadku drogowym. Kierując rowerem na skrzyżowaniu ul. (...) i ul. (...) w W., został potrącony przez oznakowany radiowóz Policji, marki K. (...) nr rej. (...), ubezpieczony w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Śmierć syna wywołała u niej lawinę negatywnych uczuć, ogromny szok, całkowitą dezorganizację i niemożność funkcjonowania. Obok reakcji depresyjnych, rozpaczy, ogólnie obniżonego nastroju, wystąpiła u niej tendencja do izolacji rodzinnej i społecznej. Z trudem prowadzi dom. Nie jest w stanie skoncentrować się na wykonywanych czynnościach. Każda najdrobniejsza rzecz, przypominająca syna, wywołuje napady rozpaczy. Utrata syna wydaje jej się niesprawiedliwa i bezsensowna. Nadal zastawia się nad jego śmiercią, roztrząsa ją, usiłuje po fakcie zmienić bieg wydarzeń. Nie potrafi zapełnić luki jaka pojawiła się po śmierci dziecka. Została w nieodwracalny sposób pozbawiona możliwości czerpania satysfakcji z dobrze wypełnianego rodzicielskiego obowiązku. Musiała podjąć leczenie psychiatryczne, które kontynuuje do chwili obecnej. Kwota żądanego zadośćuczynienia uwzględnia okoliczności indywidualne obrazujące rozmiar doznanej krzywdy, ale również publicznie głoszone i akceptowane przez najwyższe władze państwowe i część społeczeństwa kwoty 250 000 zł jako odpowiednie zadośćuczynienie w przypadku śmierci osób najbliższych w katastrofach lotniczych w S. w dniu 10.04.2010 r. oraz samolotu CASA.

Na uzasadnienie żądania odszkodowania podniosła, iż poniosła koszty pogrzebu i pochówku syna w łącznej wysokości 19 200 zł, w tym koszty nagrobka w wysokości 18 000 zł. Uwzględniając wypłaconą przez ubezpieczyciela w toku postępowania likwidacyjnego sumę 1 260 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu, dochodzi w tym zakresie kwoty 17 940 zł. Poniosła również koszty zakupu odzieży żałobnej dla siebie i córki w łącznej wysokości 1 704,79 zł oraz koszty specjalistycznego leczenia psychiatrycznego w kwocie 943,28 zł.

Pozwany Zakład (...) w odpowiedzi na pozew nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Przyznał, iż ponosi odpowiedzialność gwarancyjną za szkody spowodowane ruchem oznakowanego radiowozu marki K. (...) nr rej. (...). Po zgłoszeniu szkody przyznał powódce kwotę 24 000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 1 260 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu, przy czym obie kwoty zostały ustalone z uwzględnieniem, iż bezpośrednio poszkodowany przyczynił się do powstania szkody co najmniej w 40 %. Zdaniem strony pozwanej powódka nie wykazała, że odpowiednim zadośćuczynieniem będzie kwota 250 000 zł. Nie udowodniła również, iż poniosła koszty postawienia nagrobka w wysokości 18 000 zł. Złożony przez nią rachunek nie potwierdza poniesienia kosztów w wysokości objętej rachunkiem oraz nie zawiera ich specyfikacji. Nadto powódka nie wykazała, iż nagrobek odpowiada zwyczajom miejscowym. Dodatkowo nie wskazała, czy otrzymała zasiłek pogrzebowy, który zadaniem strony pozwanej powinien być zaliczony na poczet odszkodowania.

W piśmie procesowym wniesionym w dniu 14 grudnia 2012 r. powódka rozszerzyła żądanie zasądzenia odszkodowania o kwotę 899,54 zł z tytułu zwrotu kosztów leczenia farmakologicznego oraz wizyt w gabinecie psychiatrycznym, poniesionych po dacie wniesienia pozwu.

Strona pozwana nie uznała powództwa w rozszerzonej postaci i wniosła o jego oddalenie.

**Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:**

W dniu 17 października 2010 r. w miejscowości W., na skrzyżowaniu ulic (...), G. G. kierując oznakowanym radiowozem Policji, marki K. (...) nr rej. (...), uderzył w lewy bok roweru kierowanego przez małoletniego M. B. (1). M. B. (1) poniósł śmierć na miejscu zdarzenia.

/dowód: notatka urzędowa k. 10, odpis skrócony aktu zgonu Nr 122/2011 w aktach szkody, dokumenty zawarte w aktach 2 Ds. 2579/11: protokół oględzin miejsca wypadku k. 9 -10 odwrot, protokół oględzin pojazdów k. 16 -19, szkic miejsca wypadku k 21 -21 odwrot, dokumentacja fotograficzna miejsca wypadku drogowego k. 67 -74/

Prokuratora Rejonowa w Bełchatowie postanowieniem z dnia 20 czerwca 2012 r. wydanym w sprawie Ds. 541/12 umorzyła śledztwo w sprawie powyższego wypadku drogowego, po stwierdzeniu, że czyn kierującego pojazdem marki K. (...) nie zawiera znamion czynu zabronionego. W toku śledztwa ustalono, iż bezpośrednią przyczyną zaistniałego wypadku drogowego było nieprawidłowe zachowanie rowerzysty M. B. (1), który nie zastosował się do znaku A -7 „ustęp pierwszeństwa” i wjechał na skrzyżowanie z drogi podporządkowanej w bezpośredniej bliskości nadjeżdżającego z jego lewej strony samochodu K. (...), natomiast G. G. kierujący pojazdem marki K. (...) nie miał możliwości uniknięcia wypadku. Bezpośrednio przed zdarzeniem poruszał się bowiem z prędkością około 50 -60 km/h. W chwili gdy rower pojawił się w jego polu widzenia, kierowany przez niego samochód znajdował się w odległości 17,5 m -28 m od rowerzysty. Na podjęcie działań obronnych dysponował czasem: 1,26 s – 1,68 s oraz drogą (...) m -28 m. Droga potrzebna do zatrzymania samochodu przy prędkości dozwolonej (50 km/h) wynosiła 29 m. Gdyby nawet kierujący pojazdem marki K. (...) podjął manewr obronny przez hamowanie, nie miałby możliwości zatrzymania samochodu przed torem ruchu roweru i uniknięcia wypadku.

/dowód: dokumenty zawarte w aktach 2 Ds. 2579/11: opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadku drogowych i ruchu drogowego K. K. (1) k. 53 -65, uzupełniająca opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadku drogowych i ruchu drogowego K. K. (1) k. 85 -88, postanowienie o umorzeniu śledztwa z dnia 20.06.2012 r. k. 126 -128/

Zmarły M. B. (1) był synem powódki. Urodził się 5 marca 1999 r. Mieszkał z powódką i siostrą K. K. (2) B. w domu jednorodzinnym położonym w W. i pozostawał z nimi we wspólnym gospodarstwie domowym. Był uczniem piątej klasy szkoły podstawowej. Nie sprawiał kłopotów wychowawczych. Osiągał przeciętne wyniki w nauce. Pomagał w lekkich pracach domowych. Po śmierci syna powódka przez dwa tygodnie przebywała na zwolnieniu lekarskim. Potem wróciła do pracy na stanowisku pracownika produkcji w (...) Sp. z o.o. w Ł.. Po śmierci syna powódka nie utrzymywała kontaktów z osobami poza kręgu najbliższej rodziny. Miała kłopoty z zaśnięciem. Rozpaczwała. Czuliła się odrętwiała. Nie była w stanie wejść do pokoju syna. Najlepiej czuła się na cmentarzu. Nie angażowała się w prace związane z prowadzeniem domu. W styczniu 2012 r. podjęła leczenie w Prywatnym Gabinetzie Psychiatrycznym K. G. z powodu zaburzeń nastroju. Skarżyła się na kłopoty z zasypianiem, nerwowość, silne poczucie żalu i płacz, obniżoną wydolność, wycofanie społeczne, braki koncentracji, rozkojarzenie. Wcześniej odbyła jedną wizytę u psychologa. Po zastosowaniu leczenia farmakologicznego nastrój i samopoczucie uległy poprawie. Kolejne wizyty u lekarza psychiatry miały miejsce w dniach: 13 lutego 2012 r., 14 marca 2012 r., 16 kwietnia 2012 r., 14 maja 2012 r. i 28 maja 2012 r. Powódka nadal skarżyła się na bóle głowy, bóle mięśni w kończynach, okresowo na obniżenie nastroju, lęki, niepokój, nerwowość, brak energii. Po dacie wniesienia pozwu powódka odbyła sześć dalszych wizyt w Prywatnym Gabinetzie Psychiatrycznym K. G.. Leczenie zostało zakończone w maju 2013 r. W sierpniu 2012 r. powódka została skierowana do leczenia w poradni diabetologicznej ze względu na rozpoznanie cukrzycy hipercholesterolowej. W dniu 5 września 2012 r. powódka podjęła leczenie w Poradni Diabetologicznej z rozpoznaniem cukrzycy typu 2, leczonej lekami doustnymi oraz zaleceniem stosowania diety i ograniczenia wysiłku fizycznego. Leczenie trwa do chwili obecnej. Powódka jest rozwiedziona. Nie utrzymuje kontaktów z byłym mężem. Mieszka razem z córką K. B., urodzoną (...) i prowadzi z nią wspólne gospodarstwo domowe. Nie ma innych dzieci. Ma dwie siostry, które mieszkają w pobliżu i były dla niej wsparciem po śmierci syna.

/dowód: zaświadczenie lekarskie k. 18, historia leczenia w Prywatnym Gabinetzie Psychiatrycznym K. G. k. 19 -19 odwrot, oświadczenie powódki o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania k. 41 -42, wywiad kliniczny w łącznej opinii biegłych z zakresu psychiatrii B. J. oraz biegłej z zakresu psychologii M. P. k. 86 -88, rachunki za leczenie psychiatryczne k. 104 -105, skierowanie do poradni specjalistycznej k. 106, sprawozdania z wykonania

badania laboratoryjne k. 107 -108, historia choroby z Poradni Diabetologicznej k. 109 -110 odwrót, zaświadczenie lekarskie k. 111, zeznania świadka K. B. protokół k. 75, adnotacje: 00:07:00 -00:09:40, 00:11:30 -00:17:10, zeznania powódki protokół k. 194, adnotacje: 00:12:45 -00:20:10, 00:26:50 -00:30:20/

W wyniku śmierci syna powódka doświadczyła silnego urazu, który wiązał się i wiąże się nadal z przeżywaniem poczucia głębokiej straty, wielkiego bólu, smutku, żalu, skrzywdzenia, niesprawiedliwości, pustki, osamotnienia. Śmierć syna spowodowała konieczność podjęcia leczenia psychiatrycznego. Powódka jest leczona z rozpoznaniem „zaburzeń adaptacyjnych o obrazie depresyjnym”. Przyjmuje duże dawki leków przeciwdepresyjnych i neuroleptycznych. Mechanizmy obronne jej psychiki uległy załamaniu i funkcjonują obecnie z wyraźnym osłabieniem. U powódki występuje obniżenie nastroju i napędu psychoruchowego, anhedonia, głęboki żal, smutek i rozpacz. Powódka wymaga kontynuacji leczenia farmakologicznego. Istnieją szanse na pozytywne rokowania co do odzyskania równowagi psychicznej w miarę upływu czasu oraz co do ustąpienia lub zmniejszenia objawów depresyjnych, ale jest to uzależnione od wielu czynników zewnętrznych oraz indywidualnych – osobowościowych powódki. W związku ze stwierdzonymi u powódki zaburzeniami psychicznymi, będącymi konsekwencją urazu psychicznego, jakim była śmierć małoletniego dziecka, wysokość trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki wynosi 5 % zgodnie z pkt 10 a tabeli stanowiącej załącznik do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r.

/dowód: łączna opinia biegłego z zakresu psychiatrii B. J. oraz biegłej z zakresu psychologii M. P. k. 86 -88/

U powódki obecnie stwierdza się występowanie cukrzycy typu 2 bez udokumentowanych powikłań, zaburzeń lipidemii, otyłości i zespołu metabolicznego. Objawy cukrzycy ujawniły się w kwietniu –maju 2012 r. Była to senność, zmęczenie, suchość w ustach. Cukrzyca w chwili obecnej znajduje się w stadium łagodnym i nie wywołała powikłań, które uzasadniałyby stwierdzenie uszczerbku na zdrowiu. Powódka wymaga leczenia farmakologicznego, rygorystycznej diety, kontrolowanej aktywności fizycznej, kontroli glikemii, kontroli ciśnienia tętniczego oraz badań diagnostycznych. Jej stan zdrowia będzie uzależniony od stosowania leków i diety, aktywności fizycznej, obrony przed stresem i depresją. Cukrzyca typu 2 w przyszłości spowoduje dalsze pogorszenie stanu zdrowia powódki ze względu na rozwój powikłań. Powikłania mogą wystąpić najwcześniej po kilku latach od ujawnienia choroby. Najbardziej prawdopodobne powikłania to polineuropatia cukrzycowa powodująca uszkodzenie obwodowego układu nerwowego prowadzące do zaburzeń krążenia w kończynach oraz retinopatia cukrzycowa powodująca pogorszenie wzroku, a nadto mikrorangiopatia cukrzycowa oraz makroangiopatia cukrzycowa zwiększające ryzyko wystąpienia udarów, zawałów, a także nasilenie miażdżycy. Cukrzyca stanowi przeciwwskazanie do wykonywania pracy w porze nocnej, przy obsłudze precyzyjnych maszyn i urządzeń oraz pracy na wysokości. Istnieje związek przyczynowy między odczuwaniem przez powódkę cierpienia psychicznego po śmierci syna, a zachorowaniem na cukrzycę typu 2. Stwierdzone u powódki schorzenia samoistne w postaci zaburzeń lipidowych, otyłości i zespołu metabolicznego stanowią podłoże dla powstania i rozwoju cukrzycy, ale głównym czynnikiem który prawdopodobnie wywołał chorobę był stres i cierpienia psychiczne po śmierci syna. Gdyby nie wystąpił ten czynnik, cukrzyca mogłaby się nie powstać, albo też powstałaby znacznie później, to jest za kilka bądź kilkanaście lat.

/dowód: opinia biegłego z zakresu diabetologii K. S. k. 127 -130, uzupełniająca opinia biegłego z zakresu diabetologii K. S. protokół k. 158, adnotacje: 00:08:00 -00:40:30, uzupełniająca opinia biegłego z zakresu diabetologii K. S. k. 170 -173/

Powódka poniosła koszty pogrzebu zmarłego syna M. B. (1), które obejmowały następujące wydatki: 800 zł –usługa wykopania grobu, 400 zł – usługa pogrzebowa z trumną i przewozem, 18 000 zł –nagrobek, 1 704,79 zł – zakup odzieży dla zmarłego oraz odzieży żałobnej dla powódki i siostry zmarłego K. B.. Powódka i siostra zmarłego nosiły odzież żałobną ponad rok. M. B. (2) został pochowany w grobie, w którym spoczywają dziadkowie powódki. Istniejący nagrobek był stary, wykonany z lastryka i został rozebrany. Nowy nagrobek ma podwójną konstrukcję, zawiera dwie tablice pamiątkowe. Został wykonany z granitu. W przyszłości w tym grobie ma zostać pochowana również powódka.

/dowód: rachunek nr (...) k. 25, faktura VAT nr (...) k. 26, rachunek z dnia 3.01.2012 r. k. 27, paragony fiskalne k. 28 – 32, zeznania świadka K. B. protokół k. 75, adnotacje: 00:09:40 -00:11:30, 00:17:10 -00:20:30, zeznania powódki protokół k. 194, adnotacje: 00:20:50 -00:26:40/

Pismem nadanym w urzędzie pocztowym w dniu 24 stycznia 2012 r., powódka zawiadomiła pozwanego Zakład (...) o szkodzi, w związku z jego odpowiedzialnością gwarancyjną za szkody spowodowane ruchem pojazdu marki K. (...) nr rej. (...) na podstawie umowy ubezpieczenia OC zawartej z samoistnym posiadaczem pojazdu i wezwała do zapłaty odszkodowania w kwocie 21 000 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów pogrzebu i pochówku zmarłego M. B. (1) w wysokości 21 000 zł, w tym kosztów usługi pogrzebowej w wysokości 1 200 zł, kosztów nagrobka w wysokości 18 000 zł oraz kosztów ubrania żałobnego w wysokości 900 zł, a nadto do zapłaty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w kwocie 250 000 zł. Pismem z dnia 7 marca 2012 r., doręczonym w dniu 19 marca 2012 r. ubezpieczyciel zawiadomił o przyznaniu bezspornej części zadośćuczynienia w kwocie 10 000 zł i wypłaceniu powódce kwoty 6 000 zł ze względu na przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody na poziomie 40 %. Natomiast pismem z dnia 23 marca 2012 r., doręczonym w dniu 29 marca 2012 r. ubezpieczyciel zawiadomił o przyznaniu powódce zadośćuczynienia w łącznej kwocie 40 000 zł oraz zwrotu kosztów pogrzebu w kwocie 2 100 zł i wypłaceniu na jej rzecz kwoty 31 260 zł ze względu na przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody na poziomie 40 % oraz po zaliczeniu wypłaconej już powódce kwoty 6 000 zł. Dodatkowo wskazał, iż roszczenie o zwrot kosztów nagrobka zostanie rozpatrzone po jego wystawieniu i przesłaniu dokumentacji fotograficznej.

/dowód: potwierdzenie nadania przesyłki poleconej k. 20, odpis pisma zawierającego zgłoszenie szkody k. 21 -22 odwrót, pismo ubezpieczyciela z dnia 7.03.2012 r. k. 23, pismo ubezpieczyciela z dnia 23.03.2012 r. k. 24/

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo jest częściowo zasadne.

Zgodnie z treścią art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch pojazdu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

W sprawie było niesporne, iż powódka poniosła szkodę w związku ze śmiercią syna M. B. (1), a śmierć syna powódki była następstwem ruchu pojazdu marki K. (...) nr rej. (...). Samoistny posiadacz tego pojazdu ponosi odpowiedzialność za szkody będące następstwem ruchu pojazdu na zasadzie ryzyka. Natomiast przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego Zakładu (...) za skutki zdarzenia jest umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zawarta z samoistnym posiadaczem pojazdu marki K. (...) nr rej. (...), przez którą zobowiązał się do zapłacenia odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający. Ponadto zakres odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela wynika z ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2003 nr 124 poz. 1152 z późn. zm.). Przepis art. 13 ust.2 powołanej ustawy stanowi, iż odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem. Oznacza to, iż świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 805 k.c.). Wysokość odszkodowania powinna być ustalona według reguł ustalonych w art. 363 k.c. Uprawniony do odszkodowania za szkodę powstałą w związku z ruchem pojazdu, za którą odpowiedzialność cywilna objęta jest ubezpieczeniem OC, może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 822 § 4 k.c.). Z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia (art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych).

Stosownie do treści art. 446 § 1 k.c. jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł. Według natomiast art. 446 § 4 k.c. sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Koszty pogrzebu obejmują wydatki odpowiadające zwyczajom panującym w środowisku, do którego zmarły należał. Do wydatków tych zalicza się: koszty przewiezienia zwłok do miejsca ich pochowania, nabycia i urządzenia grobu, wystawienia nagrobka odpowiadającego zwyczajom środowiska. Do kosztów pogrzebu w rozumieniu art. 446 § 1 k.c. można zaliczyć również umiarkowany wydatek poniesiony na zakup odzieży żałobnej, której noszenie zarówno w czasie pogrzebu, jak i przez dłuższy czas po zgonie osoby bliskiej jest zwyczajowo przyjęte w wielu środowiskach w naszym społeczeństwie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1969 r., II PR 641/68, OSNCP 1970, nr 2, poz. 33).

Zgodnie z ustalonym stanem faktycznym powódka poniosła koszty pogrzebu zmarłego obejmujące: usługę wykopania grobu, usługę pogrzebową wraz z zakupem trumny i przewozem, zakup odzieży dla zmarłego, jak również odzieży żałobnej dla powódki i jej córki K. B., pozostającej z nią we wspólnym gospodarstwie domowym, a nadto koszty wystawienia nagrobka. Poniesione koszty zostały potwierdzone rachunkami, których wiarygodność i moc dowodowa nie była kwestionowana przez stronę pozwaną. Strona pozwana kwestionowała natomiast fakt wzniesienia nagrobka, a nadto podnosiła, iż koszty z tym związane nie odpowiadają zwyczajom miejscowym.

Wobec przedstawienia przez powódkę rachunku za wykonanie nagrobka na grobie M. B. (1), wystawionego przez B. M. prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą (...) w M., koszty związane ze wzniesieniem nagrobka, zostały należycie udokumentowane, a ciężar dowodu okoliczności przeciwnej spoczywał na stronie pozwanej, zgodnie z ogólną regułą dowodową zawartą w art. 6 k.c. Strona pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów pozwalających ustalić, iż powódka nie poniosła kosztów wzniesienia nagrobka w kwocie wynikającej z przedstawionego rachunku.

Ciężar udowodnienia twierdzenia, iż wzniesiony nagrobek nie odpowiada zwyczajom miejscowym spoczywał również na stronie pozwanej. Pozwany w tym zakresie również nie przejawiał inicjatywy dowodowej, bezzasadnie przyjmując, iż to powódka ma dowieść, że wzniesiony na jej zlecenie nagrobek odpowiada zwyczajom miejscowym. Zauważyć jednak należy, iż konstrukcja nagrobka i jego wielkość zostały dostosowane do charakteru grobu, który ma charakter grobu rodzinnego, przeznaczonego dla pochowania więcej niż jednej osoby, co potwierdzają zeznania powódki. Powszechnie zaś wiadomo, iż cena nagrobka zależy przede wszystkim od ilości i rodzaju materiału zużytego do jego budowy. W ocenie Sądu Okręgowego koszty wzniesienia tzw. nagrobka podwójnego, przewyższając koszty wzniesienia nagrobka pojedynczego ze względu na ilość zużytego materiału, nie mogą podlegać zwrotowi przez sprawcę czynu niedozwolonego w całości, albowiem w zakresie przewyższającym koszty nagrobka pojedynczego, nie mają charakteru wydatku będącego normalnym, typowym następstwem śmierci osoby bezpośrednio poszkodowanej. Podnieść należy, iż na grobach wielorodzinnych z reguły znajdują się już nagrobki, a pochowanie w nich kolejnej osoby, wiąże się z zamieszczeniem tylko dodatkowej tablicy pamiątkowej. Jak jednak wynika z zeznań powódki, istniejący wcześniej nagrobek był już stary i wykonany z materiału, które obecnie nie jest już stosowany. Podnieść zarazem należy, iż jest już utrwalonym zwyczajem praktyka wznoszenia okazałych nagrobków, wykonanych z najdroższych materiałów, na grobach osób zmarłych w młodym wieku i w tragicznych okolicznościach, ze względu na wzmożony zakres kultu pamięci takich osób i wiążącą się z tym częściową kompensatę bólu i poczucia żalu po ich stracie.

W związku z powyższym poniesione przez powódkę koszty wzniesienia nagrobka Sąd uznał za usprawiedliwione jedynie do kwoty 10 000 zł na podstawie art. 322 k.p.c. Jako punkt odniesienia przyjęto najwyższe ceny nagrobków pojedynczych dostępnych na stronach internetowych: (...).tanielnagrobki.com.pl, (...).granitowo.pl i (...).nagrobki- (...).pl, która są następujące: kwota 5 900 zł za nagrobek wykonany granitu shanxi black, powiększona o koszty montażu 580 zł, koszty napisów: 200 zł napisy piaskowane, 550 zł napisy z mosiądzu oraz koszty transportu (...).tanielnagrobki.com.pl), kwoty 6 864 zł i 7 530 zł za nagrobek wykonany granitu regal black, powiększone o koszty montażu, napisów oraz koszty transportu (...).granitowo.pl), kwota 6 200 zł za nagrobek wykonany granitu czarnego typu S., powiększone o koszty montażu, napisów oraz koszty transportu (...).nagrobki- (...).pl). Uwzględniając

powyższe kwoty Sąd przyjął, iż cena pojedynczego nagrobka wzniesionego na grobie zmarłego M. B. (1), nawet wykonanego z wysokiej klasy materiałów, nie powinna przekraczać kwoty 10 000 zł.

Za nieuprawnione należało uznać stanowisko strony pozwanej w przedmiocie zaliczenia kwoty zasiłku pogrzebowego otrzymanego przez powódkę na poczet przyznanego odszkodowania. Obowiązujący system prawa cywilnego nie uzasadnia przyjęcia generalnej zasady zaliczenia wszelkich świadczeń, wypłacanych na podstawie różnych tytułów prawnych, na poczet roszczeń przysługujących z tytułu naprawienia szkody na osobie (art. 444, 445 i 446 k.c.). Zaliczeniu podlegają tylko takie świadczenia, których zasadniczym celem i funkcją jest naprawienie szkody na osobie, a zatem zaspokojeniu tego samego interesu uprawnionego, któremu służą roszczenia określone w przepisach art. 444, 445 i 446 k.c. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27 marca 1981 r., sygn. akt III CZP 6/81 (OSNC 1981 r., Nr 10, poz. 183) uznał, iż zasiłek pogrzebowy przewidziany w art. 35 pkt. 1 ustawy z 17 grudnia 1974 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz.U. 1974 Nr 47 poz. 280) wypłacony osobom określonym w art. 37 ust. 1 wymienionej wyżej ustawy, w szczególności dzieciom, w związku ze śmiercią pracownika w wyniku wypadku komunikacyjnego, nie podlega zaliczeniu na poczet należnego od (...) odszkodowania z tytułu zwrotu poniesionych kosztów pogrzebu, albowiem jego przeznaczeniem - gdy chodzi o osoby najbliższe (art. 38 ust. 1 ustawy) - jest nie tylko zwrot kosztów pogrzebu, ale także - choć w określonym zakresie - dostarczanie pomocy finansowej w trudnej sytuacji życiowej, spowodowanej śmiercią. Świadczenie wypłacane według takich zasad nie ma w istocie rzeczy charakteru odszkodowania według zasad prawa cywilnego. Wprawdzie z dniem wejścia w życie ustawy art. 77 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j.: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.) nastąpiła zmiana stanu prawnego określającego zasady wypłacania zasiłku pogrzebowego. Jak jednak wynika z uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2009 r., sygn. akt CZP 140/08 (OSNC 2009 r., Nr 10, poz. 132) zasiłek pogrzebowy przewidziany w art. 77 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych również nie podlega uwzględnieniu przy ustalaniu odszkodowania dochodzonego na podstawie art. 446 § 1 k.c. Zdaniem Sądu Najwyższego analiza nowych uregulowań dotyczących zasiłku pogrzebowego „prowadzi do wniosku, że choć niewątpliwie uprawnienie do tego zasiłku łączy się z poniesieniem kosztów pogrzebu i jedną z jego funkcji jest częściowe przynajmniej pokrycie tych kosztów, a więc funkcja kompensacyjna, to jednak nie jest to funkcja jedyna ani zasadnicza. (...)O tym, że w istocie zasiłek pogrzebowy ma charakter pomocy socjalnej, mającej na celu zagwarantowanie szybkiego dostarczenia środków finansowych rodzinie w trudnym dla niej momencie śmierci osoby bliskiej zapewniającej dotychczas jej utrzymanie świadczy to, że odrywa się on faktycznie od poniesionych kosztów pogrzebu, które nie muszą być udokumentowane i należy się zawsze w tej samej wysokości, nawet jeżeli rodzina poniosła z tego tytułu tylko symboliczny wydatek. A zatem jeżeli nawet w niektórych sytuacjach i w stosunku do niektórych uprawnionych zasiłek pełni funkcje odszkodowawcze, to niewątpliwie nie są to funkcje główne ani przesądzające o jego charakterze. Co do zasady spełnia on funkcje socjalne a jego celem nie jest wynagrodzenie szkody poniesionej w wyniku pokrycia kosztów pogrzebu osoby ubezpieczonej ani zwolnienie sprawcy jej śmierci z obowiązku naprawienia szkody, lecz doraźna pomoc finansowa pozwalająca na pokrycie wydatków związanych ze śmiercią członka rodziny. Nie zachodzi więc tożsamość celu ani funkcji zasiłku pogrzebowego i odszkodowania z tytułu poniesienia kosztów pogrzebu przewidzianego w art. 446 § 1 KC, stanowiąca niezbędny warunek zastosowania *compensatio lucri cum damno*. Przeciwno zastosowaniu tej konstrukcji przemawia także to, że zasiłek pogrzebowy przysługuje z tytułu śmierci osoby objętej ubezpieczeniem społecznym, która płaciła składki na to ubezpieczenie, a więc w pewnym zakresie przyczyniła się do powstania funduszu socjalnego, z którego wypłacany jest zasiłek. Okoliczność płacenia składek niemal powszechnie przyjmowana jest w literaturze jako uzasadniająca kumulację a nie kompensację świadczeń z ubezpieczenia osobowego i odszkodowania należnego na podstawie prawa cywilnego. Nie może też być obojętna przy rozważaniu zbiegu prawa do zasiłku pogrzebowego z odszkodowaniem z art. 446 § 1 KC. Nie ma bowiem podstaw, by w wyniku kompensacji podmiot zobowiązany do naprawienia szkody na podstawie przepisów prawa cywilnego czerpał korzyści z faktu wypłacenia najbliższej rodzinie poszkodowanego zasiłku pogrzebowego pełniącego dla niej w przeważającym zakresie funkcje pomocy socjalnej i pochodzącego ze środków Skarbu Państwa oraz składek poszkodowanego”.

Przepis art. 446 § 4 k.c. wszedł w życie z dniem 3 sierpnia 2008 r. i jest nowością normatywną, która począwszy od daty jego obowiązywania daje sądom możliwość przyznania najbliższym członkom rodziny zmarłego zadośćuczynienia

pieniężnego za krzywdę, które jest rodzajowo i normatywnie odmiennym świadczeniem niż renta i stosowne odszkodowanie.

Spośród funkcji spełnianych przez zadośćuczynienie współcześnie na czoło wysuwa się funkcja kompensacyjna. Przyznana z tego tytułu suma pieniężna powinna wynagrodzić doznane przez poszkodowanego cierpienia fizyczne i psychiczne oraz utratę radości życia. Ma mu również ułatwić przezwycięzenie ujemnych przeżyć, dzięki czemu zostaje przywrócona, przynajmniej częściowo, równowaga, która została zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. Dla wysokości zadośćuczynienia jako świadczenia o charakterze kompensacyjnym, podstawowe znaczenie ma zawsze rozmiar doznanej krzywdy, który zależy od wielu czynników np. wieku, nieodwracalności skutku naruszenia dobra osobistego, osobistej sytuacji poszkodowanego, w tym również jego przyszłych perspektyw życiowych. Znaczenie może mieć również stopień winy sprawcy. Przy określeniu wysokości zadośćuczynienia powinien także obowiązywać pewien zobiektywizowany sposób oceny następstw naruszenia dobra osobistego.

Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 kwietnia 2010 r., I ACa 178/10 (opubl. OSA w L., rok 2010, Nr 3, poz. 24). Z powołaniem się na publikację P. H. "Zadośćuczynienie za śmierć tylko dla członków najbliższej rodziny", (Rzeczpospolita z 9 lipca 2009 r.) wskazał, iż mierzenie skali cierpienia osoby, która nie doznała uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia, pozostaje poza możliwościami dowodowymi sądu i zakładu ubezpieczeń. Aktualny stan wiedzy nie pozwala na udowodnienie rozmiaru uczuć i przywiązania czy też ich braku. Przede wszystkim zaś trudno zakładać, aby ustawodawca "premiował" osoby o słabszej konstrukcji psychicznej, reagujące intensywniej na sytuację traumatyczną, a gorzej traktował roszczenia osób o osobowości zamkniętej, kumulującej w sobie wewnętrzne emocje. Kryterium bólu jest więc nieprzydatne w praktyce sądowej i wydaje się słuszne, że kodeks cywilny nie odwołuje się do niego, zakładając, że utrata osoby najbliższej zawsze wywołuje ból. Zadośćuczynienie ma zatem kompensować nie tyle doznany ból spowodowany śmiercią osoby bliskiej, lecz przedwczesną utratę członka rodziny. Dobrem osobistym, którego naruszenie wymaga rekompensaty, jest zatem prawo do życia w rodzinie. Najwyższe zadośćuczynienia powinny być zasądzane na rzecz osób, które na skutek śmierci stały się samotne, bez rodziny. Tak też należy potraktować roszczenia rodziców, którzy utracili ostatnie dziecko i nie będą mogli już mieć własnych dzieci. Wysokość zadośćuczynienia nie powinna natomiast zależeć od sytuacji majątkowej zmarłego. W każdym wypadku wysokość zadośćuczynienia powinna zostać dokonana z uwzględnieniem okoliczności, że śmierć każdej osoby jest zdarzeniem pewnym, które prędzej czy później musi nastąpić. Tym samym zadośćuczynienie rekompensuje w istocie często jedynie wcześniejszą utratę członka rodziny. W orzecznictwie sądowym i doktrynie zostały wypracowane kryteria ustalania zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych (art. 23 i art. 24 w zw. z art. 448 KC). Sąd orzekając w przedmiocie takiego żądania musi wziąć pod uwagę kompensacyjny charakter zadośćuczynienia i rodzaj naruszonego dobra - ciężar gatunkowy poszczególnych dóbr osobistych nie jest bowiem jednakowy i nie wszystkie dobra osobiste zasługują na jednakowy poziom ochrony za pomocą środków o charakterze majątkowym. Ponadto, sąd musi zbadać nasilenie złej woli sprawcy oraz celowość zastosowania tego środka. Przekłada się to zarówno na możliwość zasądzenia zadośćuczynienia w konkretnej sprawie, jak i na jego wysokość. W sprawach o zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych typowe zadośćuczynienie wynosi kilka, kilkanaście, maksymalnie 20 - 30 tys. zł (jedynie tzw. celebryci w procesach cywilnych przeciwko "tabloidom" za naruszenie dóbr osobistych w postaci np. prawa do wizerunku, prywatności lub intymności otrzymują wyższe kwoty, ale jest to spowodowane ich wysokim statusem materialnym). Z uwagi na ciężar gatunkowy dobra osobistego w postaci prawa do życia w rodzinie, wywodzonego z art. 446 § 4 KC powinno ono w hierarchii wartości zasługiwać na wzmożoną w porównaniu z innymi dobrami ochronę. Naruszenie tego dobra stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. Dlatego doznana w tym przypadku szkoda jest bardziej godna ochrony z uwagi na naruszenie dobra wysokiej rangi i w najwyższym stopniu. Ponadto w przypadku, gdy uprawniony z art. 446 § 4 KC stał się osobą samotną, a z uwagi na wiek nie może już założyć rodziny, utrata osoby bliskiej ma zawsze charakter nieodwracalny.

Powyższe rozważania skłoniły Sąd Apelacyjny do sformułowania tezy, że ustalenie wysokości zadośćuczynienia z art. 446 § 4 KC winno nastąpić według kryteriów branych pod uwagę przy zasądzeniu zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych (art. 23 i art. 24 w zw. z art. 448 KC), z uwzględnieniem jednak ciężaru gatunkowego naruszonego dobra.



Do najbliższych członków rodziny zalicza się osoby, których sytuacja życiowa kształtowała się w pewnej zależności do zmarłego np. małoletnie lub niesamodzielne dzieci i małżonka pozostającego ze zmarłym we wspólnym gospodarstwie domowym. O tym jednak, kto jest najbliższym członkiem rodziny zmarłego, decyduje układ faktyczny stosunków rodzinnych pomiędzy zmarłym, a tymi osobami (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 1970 r., II CR 313/70, OSNCP 1971 r., nr 3, poz. 56).

Powódka będąc matką zmarłego M. B. (1), pozostając ze zmarłym we wspólnym gospodarstwie domowym, wykonując władzę rodzicielską nad zmarłym oraz dostarczając mu środków utrzymania i wychowania, była najbliższym członkiem jego rodziny. Pomiedzy powódką i zmarłym synem niewątpliwie istniały silne więzi rodzinne. Sytuacja życiowa powódki pozostawała zatem w pewnej zależności do zmarłego.

Podzielając przytoczone rozważania Sądu Apelacyjnego oraz odnosząc je do ustalonego stanu faktycznego, podnieść należy, że krzywda powódki polega na przedwczesnej utracie członka rodziny. Na podstawie średniej statystycznej długości życia kobiet w Polsce wynoszącej około 81 lat (dane GUS z 31.07.2012 r. w sprawie przeciętnego trwania życia w 2012 r. (...).stat.gov.pl/gus) oraz wieku powódki w chwili śmierci syna, który wynosił 40 lat, można założyć, iż powódka E. B. (1) postawałaby z synem w bliskich relacjach rodzinnych jeszcze przez okres ponad 40 lat. Nie można także zapominać, iż utrata osoby bliskiej wywołuje krzywdę także ze względu na nadzieje i oczekiwania jakie najbliżsi wiązali z dalszym pozostawaniem ze zmarłym w bliskich relacjach rodzinnych. W przypadku powódki były to z pewnością perspektywa zawarcia przez syna małżeństwa i posiadania dzieci, z którymi powódka tworzyłaby także bliską rodzinę.

Podnieść także należy, iż powódka i zmarły byli najbliższymi krewnymi. Łączące ich bliskie więzi rodzinne znajdowały swój wyraz w realiach nadal trwającego wychowywania syna, troski o jego osobę, dostarczania mu środków utrzymania i związanego z tym wspólnego zamieszkiwania oraz pozostawania we wspólnym gospodarstwie domowym. Tego rodzaju więziom z reguły towarzyszy codzienny szeroki kontakt, wzajemna życzliwość, szacunek i troska. Rozmiary krzywdy poniesionej przez osobę bliską zmarłego są uzależnione przede wszystkim od stopnia bliskości więzi łączącej ją ze zmarłym. Nie może budzić wątpliwości, iż prawidłowo ukształtowane więzi rodzinne między rodzicami i dziećmi, mieszkającymi wspólnie, są wyjątkowo silne, w związku z czym ich zerwanie z reguły powoduje ból, cierpienie i poczucie krzywdy. Zerwanie więzi z synem wywołało u powódki tego rodzaju skutki, co potwierdzają jej zeznania, ale dodatkowo stan emocjonalny powódki wywołany doświadczeniem śmierci syna został zobiektywizowany za pomocą dowodu z opinii biegłych sądowych z zakresu psychiatrii i psychologii. Ponadto zerwanie więzi z synem spowodowało u powódki zaburzenia adaptacyjne o obrazie depresyjnym, przejawiające się obniżeniem nastroju i napędu psychoruchowego, anhedonią, głębokim żalem, smutkiem i rozpaczą. Mechanizmy obronne jej psychiki uległy załamaniu i funkcjonowały z wyraźnym osłabieniem, wywołując istotne zmiany w zakresie zdolności adaptacyjnych, co miało negatywny wpływ na jej dalsze funkcjonowanie psychospołeczne. Stwierdzone zaburzenia spowodowały długotrwały uszczerbek na zdrowiu powódki w wysokości 5 %. Po śmierci syna powódka wycofała się, stan jej aktywności w relacjach z otoczeniem uległ ograniczeniu. Bez wątplenia ukazuje to, iż więzi łączące powódkę ze zmarłym synem miały charakter szczególny, odmienny od relacji z innymi członkami rodziny, co utrudniało powódce zracjonalizowanie i zaakceptowanie faktu utraty jego osoby.

Krzywda powódki spowodowana śmiercią dziecka jest zatem olbrzymia, co powinno przełożyć się na odpowiednio wysoką kwotę pieniężną, adekwatnie do kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia.

Podnieść jednak należy, iż informacje medialne, dotyczące wysokość zadośćuczynień dla osób bliskich ofiar katastrofy lotniczej w S. oraz katastrofy samolotu CASA, nie mogą stanowić wyłącznej i niejako automatycznej podstawy wymiaru zadośćuczynienia w niniejszej sprawie, jak tego oczekuje powódka, to jest bez uwzględnienia całokształtu okoliczności mających wpływ na wymiar zadośćuczynienia występujących w niniejszej sprawie oraz w sprawach będących przedmiotem medialnych doniesień, które są przecież całkowicie odmienne, tak w zakresie okoliczności śmierci osób bezpośrednio poszkodowanych, jak również rozgłosu medialnego z tym związanego, zwiększającego cierpienia osób bliskich.

Nie można również nie dostrzegać, iż w wyniku śmierci syna powódka nie stała się osobą samotną, gdyż ma jeszcze jedną dziecko, córkę E. B. (2), z którą pozostaje we wspólnym gospodarstwie domowym. Nadto utrzymuje bliskie relacje rodzinne ze swoimi siostrami mieszkającymi w pobliżu, które były dla niej dużym oparciem w okresie po śmierci syna.

Istotne jest także, iż wobec braku winy kierującego pojazdem marki K. (...), strona pozwana ponosi odpowiedzialność gwarancyjną wyłącznie za samoistnego posiadacza tego pojazdu, któremu niewątpliwie nie można przypisać nasilenia złej woli.

W ocenie Sądu w okolicznościach niniejszej sprawy odpowiednią sumą tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną przez powódkę będzie kwota 135 000 zł, która przedstawia ekonomicznie odczuwalną wartość i posłuży przystosowaniu się powódki do nowych warunków, dzięki czemu zostanie przywrócona równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego.

Roszczenia osób wymienionych w art. 446 k.c. mają charakter odszkodowawczy, a nie alimentacyjny. Roszczenia te mają charakter samoistny, co oznacza, że są niezależne od roszczeń osoby bezpośrednio poszkodowanej i otrzymanego przez nią odszkodowania oraz zadośćuczynienia. Są jednak zależne od zachowania się bezpośrednio poszkodowanego. Jego wyłączna wina lub działanie na własne ryzyko powinny prowadzić do oddalenia powództwa osób pośrednio poszkodowanych. Natomiast przyczynienie się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody uzasadnia na podstawie art. 362 k.c. zmniejszenie odszkodowania należnego wymienionym osobom (Gerard Bieniek (w): Komentarz do Kodeksu cywilnego, Księga trzecia, Zobowiązania, pod redakcją Gerarda Bienka, tom 1, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 2002, str. 447, wyrok Sądu Najwyższego z 9 października 1974 r., sygn. akt II CR 117/74, nie publ.).

Sąd Okręgowy w pełni podziela przytoczone wyżej stanowisko doktryny i judykatury, albowiem ma należyte uzasadnienie jurystyczne i aksjologiczne. Sytuacja prawna osoby odpowiedzialnej za szkodę nie może być bowiem gorsza wobec osoby uprawnionej do odszkodowania niż wobec samego poszkodowanego. Szkada poniesiona przez osobę pośrednio poszkodowaną jest następstwem sekwencji zdarzeń pozostających ze sobą w związkach przyczynowo – skutkowych. W istocie jest to najbardziej złożona pod względem kausalnym konstrukcja w ramach odpowiedzialności deliktowej. Związek przyczynowo – skutkowy jako przesłanka odpowiedzialności może tutaj wystąpić aż trzykrotnie. W pierwszym etapie zdarzenie szkodzące wywołuje skutek w postaci uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, następnie w wyniku obrażeń ciała bądź rozstroju zdrowia następuje śmierć poszkodowanego, która z kolei staje się przyczyną szkody poniesionej przez najbliższe mu osoby. Na pierwszych dwóch etapach chodzi o adekwatny związek przyczynowy, a na ostatnim o związek *conditio sine qua non* (por. A. Śmieja (w): System Prawa Prywatnego, t. 6, Warszawa 2009, s. 722). R. legis instytucji przyczynienia poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody polega na odciążeniu dłużnika w takim zakresie, w jakim udział w doznaniu uszczerbku przypisuje się samemu poszkodowanemu. Rozwiązanie to jest wyrazem idei, zgodnie z którą każdy ponosi konsekwencje własnych zachowań. Na gruncie konstrukcji kausalnej stanowiącej element odpowiedzialności za szkody doznane przez osoby pośrednio poszkodowane, przyczynienie do powstania lub zwiększenia szkody może wystąpić na każdym z trzech etapów łańcucha przyczynowo – skutkowego, a ze względu na ujmowaną jednolicie konstrukcję kausalną, stanowi podstawę stosowania instytucji normatywnej uregulowanej w art. 362 k.c. Odmienne wykładnia prowadziłaby do niezasadnego rozszerzenia zasięgu odpowiedzialności dłużnika poza granice następstw jego własnego działania, które wyznacza adekwatny związek przyczynowo – skutkowy uregulowany w art. 361 § 1 k.c. Jest bowiem oczywiste, iż nie miałyby tutaj zastosowania instytucja solidarnej odpowiedzialności dłużnika i osoby bezpośrednio poszkodowanej na podstawie art. 441 k.c., a w konsekwencji jej następstwa w postaci roszczeń regresowych. W efekcie zatem dłużnik ponosiłby odpowiedzialność odszkodowawczą także za następstwa działań bądź zaniechań osoby bezpośrednio poszkodowanej, co nie daje się pogodzić z poczuciem słuszności. Względy aksjologiczne i teleologiczne, przemawiają za tym, aby skutki zachowania osoby bezpośrednio poszkodowanej oddziaływały na sferę prawną osób pośrednio poszkodowanych, a nie dłużnika.

Jak stanowi przepis art. 362 k.c. w przypadku przyczynienia się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Niewątpliwie chodzi tutaj o zachowanie poszkodowanego, a nie zdarzenia od niego niezależne. Zachowanie poszkodowanego musi pozostawać w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą. Dla redukcji odszkodowania decydujące byłyby natomiast okoliczności wskazane w art. 362 k.c. jako kryteria zmniejszenia odszkodowania. W przypadków aktów poświęcenia redukcja odszkodowania byłaby wyłączona. (por. M. Kaliński (w): System Prawa Prywatnego, t. 6, Warszawa 2009, s. 183 -184).

W niniejszej sprawie zarówno dłużnik, za którego odpowiedzialność gwarancyjną ponosi strona pozwana, jak również syn powódki, nie ponoszą winy za szkodę poniesioną przez powódkę, w związku z czym wina nie może stanowić kryterium redukcji odszkodowania. Ponieważ odpowiedzialność dłużnika odpiera się na zasadzie ryzyka, właściwym kryterium zmniejszenia odszkodowania będzie obiektywna nieprawidłowość zachowania poszkodowanego tzn. jego sprzeczność z prawem, zasadami współżycia społecznego albo zasadami prakseologicznymi rządzącymi postępowaniem ludzi (por. uchwała SN z 20 września 1975 r., III CZP 8/75, OSNCPiUS 1976, nr 7 -8, poz. 151, wyrok SN z 15 kwietnia 1999 r., I CKN 1012/97, OSP 2001, Nr 1, poz. 2, wyrok SN z 14 lutego 2001 r., I PKN 248/00, OSP 2002, Nr 21, poz. 552).

Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego syn powódki naruszył zasady ruchu drogowego, nie stosując się do znaku drogowego A -7 „ustęp pierwszeństwa” i wjeżdżając na skrzyżowanie z drogi podporządkowanej w bezpośredniej bliskości nadjeżdżającego z jego lewej strony samochodu miarki K. (...), a jego obiektywnie nieprawidłowe zachowanie było współprzyczyną zaistnienia wypadku drogowego i jego dalszych skutków w postaci szkody poniesionej przez powódkę. Uwzględniając zatem motywy zasady ryzyka jako podstawy odpowiedzialności określonej w art. 436 § 1 k.c. to jest motyw istotnego niebezpieczeństwa, jakie stwarza ruch mechanicznego środka komunikacji dla otoczenia oraz motyw korzyści, jakie odnosi korzystający z niego właściciel czy posiadacz, przyjęcie przyczynienia bezpośrednio poszkodowanego do powstania szkody w 1/3, to jest w zakresie określonym zgodnie przez obie strony w pismach procesowych (k.78 -79 akt sprawy, k. 82 akt sprawy), jest w pełni uzasadnione w okolicznościach sprawy.

Obowiązek pozwanego ubezpieczyciela naprawienia szkód poniesionych przez powódkę poprzez zapłatę odszkodowania i zadośćuczynienia ulega zatem zmniejszeniu o 1/3 to jest w zakresie odszkodowania do kwoty 8 603,19 zł ( $12\ 904,79\ \text{zł} \times 2/3 = 8\ 603,19\ \text{zł}$ ), a w zakresie zadośćuczynienia do kwoty 90 000 zł ( $135\ 000\ \text{zł} \times 2/3 = 90\ 000\ \text{zł}$ ).

Ponieważ pozwany ubezpieczyciel zapłacił już powódce kwotę 1 260 zł tytułem odszkodowania oraz kwotę 24 000 zł tytułem zadośćuczynienia, zasądzeniu na jej rzecz podlegała różnica między kwotami należnymi, a zapłaconymi, wynosząca 7 343,19 zł w przypadku odszkodowania ( $8\ 603,19\ \text{zł} - 1\ 260\ \text{zł} = 7\ 343,19\ \text{zł}$ ) oraz 66 000 zł w przypadku zadośćuczynienia ( $90\ 000\ \text{zł} - 24\ 000\ \text{zł} = 66\ 000\ \text{zł}$ ).

Kwota odszkodowania zasądzona w punkcie I ppkt 2 sentencji wynosząca 7 343,53 zł jest następstwem zaokrąglenia w górę, do pełnego złotego części odszkodowania stanowiącego odrębną podstawę obliczania odsetek za opóźnienie. Dotyczy to części odszkodowania, stanowiącej 2/3 części odszkodowania z tytułu zwrotu kosztów pochówku i wykonania nagrobka, pomniejszonego o kwotę wypłaconą powódce po zgłoszeniu szkody ( $11\ 200\ \text{zł} \times 2/3 = 7\ 466,66\ \text{zł} - 720 = 6\ 746,66\ \text{zł}$ ).

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o Ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym

mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania (art. 14 ust. 2).

Świadczenia odszkodowawcze zakładu ubezpieczeń są terminowe. Zakład nie pozostaje jednak w opóźnieniu co do kwot nie objętych "jego decyzją", jeżeli poszkodowany po jej otrzymaniu lub wcześniej nie określił kwotowo swego roszczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 6 lipca 1999 r., III CKN 315/98 OSNC 2000/2/31/52).

W niniejszej sprawie powódka zawiadomiła ubezpieczyciela o szkodzie pismem nadanym w urzędzie pocztowym w dniu 24 stycznia 2012 r. określając roszczenie o odszkodowanie na kwotę 21 000 zł oraz roszczenie o zadośćuczynienie na kwotę 250 000 zł. Pozwany zakończył likwidację zgłoszonej szkody w dniu 23 marca 2012 r. Dalsze roszczenie o zwrot kosztów zakupu odzieży żałobnej ponad kwotę 900 zł zostało zgłoszone w pozwie, którego odpis został doręczony stronie pozwanej w dniu 16 lipca 2012 r.

Uwzględniając, iż termin określony w art. 14 ustawy o Ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z pewnością upłynął przed datą zakończenia likwidacji szkody, strona pozwana nie wykazała, aby ustalenie okoliczności niezbędnych do ustalenia jej odpowiedzialności albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe w tym terminie, a podstawy ustalania zadośćuczynienia i odszkodowania przez Sąd nie odbiegają od podstaw istniejących w dacie zgłoszenia szkody, Sąd zasądził odsetki za opóźnienie w zapłacie zasądzonych kwot, objętych zgłoszeniem szkody za okres od dnia 24 marca 2012 r., zgodnie z żądaniem pozwu. Za ten okres zostały zasądzone odsetki od kwoty zadośćuczynienia oraz części odszkodowania w wysokości 6 747 zł, stanowiącej 2/3 części odszkodowania z tytułu zwrotu kosztów pochówku i wykonania nagrobka, pomniejszonego o kwotę wypłaconą już powódce z tego tytułu przez ubezpieczyciela ( $11\,200\text{ zł} \times 2/3 = 7\,466,66\text{ zł} - 720 = 6\,746,66\text{ zł}$ ).

Za opóźnienie w zapłacie odszkodowania z tytułu kosztów zakupu odzieży żałobnej powódka żądała zasądzenia odsetek za okres od dnia wniesienia pozwu. Żądanie zwrotu tej części odszkodowania zostało skonkretyzowane w zgłoszeniu szkody do kwoty 900 zł, a w pozostałej części zostało zgłoszone w pozwie.

Termin spełnienia świadczenia określony w art. 14 ustawy o Ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych może odnosić się tylko do roszczeń zgłaszanych ubezpieczycielowi po raz pierwszy. Natomiast termin spełnienia roszczeń stanowiących wyłącznie rozszerzenie żądań zgłoszonych już uprzednio należało określić z uwzględnieniem treści art. 455 k.c. Jak stanowi ten przepis świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie, tzn. bez nieuzasadnionej zwłoki (w normalnym toku rzeczy). O tym, czy świadczenie zostało spełnione niezwłocznie, a zatem należy, rozstrzygają okoliczności konkretnego przypadku, oceniane zgodnie z ogólną zasadą art. 354 k.c. Te zaś mogą być bardzo różne, związane z wszystkimi okolicznościami spełnienia świadczenia. W ocenie Sądu termin wynoszący 14 dni pozwalał stronie pozwanej na zajęcie stanowiska w przedmiocie dodatkowego żądania, stanowiącego wyłącznie rozszerzenie roszczeń zgłoszonych jej już uprzednio.

W konsekwencji powódce przysługują odsetki za opóźnienie w spełnieniu zasądzonej części odszkodowania z tytułu zwrotu kosztów zakupu odzieży żałobnej według następujących zasad:

- a. w zakresie roszczenia objętego zgłoszeniem szkody, to jest części odszkodowania w wysokości 2,84 zł, stanowiącej 2/3 części odszkodowania z tego tytułu, pomniejszonego o kwotę wypłaconą już powódce przez ubezpieczyciela ( $814,26\text{ zł} \times 2/3 = 542,84 - 540\text{ zł} = 2,84\text{ zł}$ ) – od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;
- b. w zakresie roszczeń objętych pozwem to jest części odszkodowania w kwocie 593,69 zł ( $7\,343,53\text{ zł} - 6\,747\text{ zł} - 2,84\text{ zł} = 593,69\text{ zł}$ ) od dnia 31 lipca 2012 r. do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie żądania pozwu w zakresie odszkodowania i zadośćuczynienia były niezasadne i podlegały oddaleniu.

Żądanie zasądzenia odszkodowania z tytułu zwrotu poniesionych kosztów leczenia powódki nie znajduje uzasadnienia normatywnego w ramach podstaw odpowiedzialności określonych w art. 444 § 1 k.c. oraz w art. 446 § 1 k.c. (...) w rozumieniu art. 444 § 1 k.c., uprawnionym do dochodzenia odszkodowania jest osoba, która doznała uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia na skutek zdarzenia, za które odpowiedzialność ponosi inna osoba, a wymienione skutki muszą być bezpośrednim, a nie pośrednim następstwem zdarzenia sprawczego. W konsekwencji nie jest poszkodowanym - zgodnie z art. 444 k.c. - osoba, która na widok ciężko rannego człowieka w wypadku drogowym doznaje ataku serca (por. Gerard Bieniek (w): Komentarz do Kodeksu cywilnego, Księga trzecia, Zobowiązania, pod redakcją Gerarda Bieńka, tom 1, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 2002, str. 423).

Podstawą odpowiedzialności dłużnika wobec osób pośrednio poszkodowanych jest wyłącznie przepis art. 446 k.c., który przewiduje trzy typy roszczeń zmierzających do naprawienia szkód majątkowych wywołanych śmiercią osoby bliskiej, a mianowicie: zwrot kosztów leczenia i pogrzebu, roszczenie o rentę oraz jednorazowe odszkodowanie. Roszczenie o zwrot kosztów leczenia i pogrzebu obejmuje koszty związane z osobą zmarłego. Natomiast konieczność ponoszenia przez osobę bliską zmarłego kosztów własnego leczenia, pozostającego w związku kauzalnym ze śmiercią bezpośrednio poszkodowanego, może stanowić jeden z elementów znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższego członka rodziny, a poniesiona szkoda podlega naprawieniu poprzez przyznanie jednorazowego odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. Powódka nie dochodziła w niniejszej sprawie tego rodzaju roszczenia, co wyeksponowała w piśmie procesowym z dnia 21 maja 2013 r. (k. 159 -159 odwrót akt sprawy). Poza tym wykazanie przez powódkę, iż poniosła koszty leczenia w łącznej wysokości 1 842,82 zł (943,28 zł + 899,54 zł = 1 842,82 zł) w związku ze śmiercią syna, nie oznacza jeszcze, iż doszło do znacznego pogorszenia jej sytuacji życiowej w stopniu uzasadniającym przyznanie odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c.

Żądanie naprawienia szkody niemajątkowej w związku z rozstrojem zdrowia powódki w następstwie śmierci syna w ocenie Sądu nie zostało skutecznie zgłoszone w toku postępowania. Samo wskazanie art. 445 § 1 k.c. jako dodatkowej podstawy prawnej roszczenia dochodzonego na podstawie art. 446 § 1 k.c. jest niewystarczające, albowiem oba te roszczenia mają odrębną podstawę faktyczną i prawną, a Sąd nie może określać za powoda wysokości roszczenia i jego podstawy faktycznej.

Dodatkowo podnieść należą, iż roszczenie o zadośćuczynienie na podstawie art. 445 § 1 k.c. również przysługuje jedynie osobie bezpośrednio poszkodowanej. Jak przyjęto w orzecznictwie pogłębienie się u matki istniejącego już rozstroju zdrowia, wywołane wiadomością o uszkodzeniach ciała doznanych przez dzieci w wypadku komunikacyjnym i przebiegiem procesu leczenia tych obrażeń, jest tylko pośrednim następstwem działania sprawcy czynu niedozwolonego. Nie może ona zatem, nie będąc osobą bezpośrednio poszkodowaną, domagać się zadośćuczynienia na podstawie art. 445 § 1 k.c. od osób ponoszących odpowiedzialność za skutki wypadku komunikacyjnego (por. wyrok SN z 13 października 1987 r., IV CR 266/87, OSNCP 1989, nr 9, poz. 142, Gerard Bieniek (w): Komentarz do Kodeksu cywilnego, Księga trzecia, Zobowiązania, pod redakcją Gerarda Bieńka, tom 1, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 2002, str. 437). Ewentualna krzywda spowodowana rozstrojem zdrowia osoby pośrednio poszkodowanej jest elementem krzywdy wywołanej śmiercią bezpośrednio poszkodowanego i podlega uwzględnieniu w ramach roszczenia dochodzonego na podstawie art. 446 § 4 k.c. Niewątpliwie wyodrębnienie cierpienia i krzywdy osoby bliskiej zmarłego, wywołanej rozstrojem jej zdrowia oraz samą utratą osoby najbliższej, pozostaje poza możliwościami dowodowymi i byłoby obciążone ryzykiem zbyt dużej dowolności.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o art. 100 k.p.c. dokonując ich wzajemnego zniesienia, albowiem uzasadnione wynikiem procesu koszty każdej strony były zbliżone.

Niezbędne koszty procesu poniesione przez powódkę stanowią kwotę 4 567 zł i obejmują wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym w kwocie 3 600 zł odpowiadającej stawce minimalnej określonej w § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1349 z późn. zmianami), wydatek w kwocie 17 zł w związku z koniecznością uiszczenia opłaty skarbowej od dokumentu stwierdzającego udzielenie pełnomocnictwa

oraz wydatek w kwocie 950 zł na koszty opinii biegłych sądowych z zakresu psychiatrii, psychologii i diabetologii. Niezbędne koszty procesu poniesione przez stronę pozwaną stanowią kwotę 3 617 zł i obejmują wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym w kwocie 3 600 zł oraz wydatek w kwocie 17 zł w związku z koniecznością uiszczenia opłaty skarbowej od dokumentu stwierdzającego udzielenie pełnomocnictwa.

Powódka wygrał proces co do kwoty 73 343,53 zł, co stanowi 43 % żądań pozwu po jego rozszerzeniu (172 487,61 zł). Obrona strony pozwanej została uwzględniona w 57 %. Tak więc uzasadnione wynikiem procesu koszty postępowania strony powodowej wyniosły 1 964 zł ( $4\,567\text{ zł} \times 43\% = 1\,963,81\text{ zł}$ ), a strony pozwanej wyniosły 2 062 zł ( $3\,617\text{ zł} \times 57\% = 2\,061,69\text{ zł}$ ).

O obowiązku uiszczenia przez stronę pozwaną opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa w kwocie 3 668 zł ( $73\,343,53\text{ zł} \times 5\% = 3\,668\text{ zł}$ ), od której powódka została zwolniona oraz zwrotu kwoty 28,14 zł stanowiącej 43 % wydatków Skarbu Państwa na koszty przeprowadzenia dowodu z uzupełniającej opinii biegłego zakresu diabetologii w łącznej kwocie 65,45 zł, Sąd rozstrzygnął w oparciu o treść art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz.U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm.) w zw. z art. 100 k.p.c., uwzględniając, iż strona pozwana w tym zakresie przegrała proces.

Stosownie do treści art. 113 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c. Sąd nakazał ściągnąć od powódki pozostałą część wydatków Skarbu Państwa związanych z uzupełniającymi opiniami biegłego z zakresu diabetologii w kwocie 37,31 zł.

Na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych odstąpiono od obciążenia powódki nieuiszczoną opłatą sądową od oddalonej części powództwa, mając na uwadze odszkodowawczy charakter zasądzonych roszczeń oraz okoliczność, iż ustalenie należnego powódce zadośćuczynienia, a częściowo także odszkodowania zależało od oceny Sądu.